

Wrocław, dnia 18. marca 2019 r.

Wojciech Treter
ul. Etnografów 7
51-220 Wrocław

prof. dr hab. inż. Krzysztof Warmuziński
Przewodniczący Rady Naukowej
Instytut Chemicznej Przeróbki Węgla
ul. Zamkowa 1
41-803 Zabrze

Zgłoszenie podejrzenia naruszenia zasad etyki naukowej

Szanowny Panie Przewodniczący

Niniejszym zgłaszam podejrzenie naruszenia zasad etyki naukowej przez pracowników Instytutu Chemicznej Przeróbki Węgla w Zabrzu i **wnoszę o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego** na podstawie art. 112. ust. 3 pkt 4. ustawy z dn. 30 kwietnia 2010 r. o Polskiej Akademii Nauk.

Zarzut dotyczy pracy pt. „Badania energetyczno-emisyjne podczas przeciw i współprądowej realizacji procesu spalania w kotłach komorowych różnych konstrukcji” (nr ewidencyjny IChPW: 72/2016) w ramach projektu pod tym samym tytułem (nr projektu 31.16.424). Autorami pracy są: dr inż. Katarzyna Matuszek, mgr inż. Piotr Hrycko, Zygmunt Kaminski, Michał Pańczyk.

Przed wszystkim podnoszę zarzut, że co najmniej kierownik w/w projektu wykonując badanie pozostawał w konflikcie interesów.

W ramach programu GEKON Instytut realizował projekt nr ID 268432 pt. „Badania nad innowacyjnym, niskoemisyjnym paliwem bezdymnym”. W projekcie tym brała udział m.in. dr inż. Katarzyna Matuszek, która pełni również rolę kierownika niniejszego projektu nr 31.16.424.

Zarówno badana tutaj metoda palenia jak i „paliwo bezdymne” mają podobne cele/intencje: szybkie i niskonakładowe ograniczenie emisji z istniejących urządzeń grzewczych na paliwa stałe. Różnica jest taka, że w projekt „paliwa bezdymnego” Instytut jest zaangażowany naukowo i komercyjnie. Wobec tego rodzi się podejrzenie o nierówne traktowanie „konkurencyjnych” środków zmierzających do tego samego celu.

W dalszej kolejności mam zastrzeżenia co do jakości merytorycznej przedmiotowej pracy:

- Autorzy formułują wniosek jakoby badana metoda rozpalania miała „nieprzewidywalny wpływ na wysokość emisji zanieczyszczeń”. We wnioskach nie wzięto pod uwagę informacji o rodzajach paliw zalecanych dla badanych kotłów/pieców (informacje te pojawiają się w sprawozdaniu z badań, lecz nie odniesiono się do nich we wnioskach). Tymczasem w wynikach pomiarów emisji można zaobserwować wyraźną prawidłowość:
 - prawie wszystkie próby spalania węgla metodą rozpalania od góry wykazały znaczące spadki emisji,
 - prawie wszystkie próby spalania drewna metodą rozpalania od góry wykazały brak istotnej różnicy lub nawet wzrosty emisji zanieczyszczeń.Powyższa prawidłowość pokrywa się faktem, iż większość badanych kotłów/pieców jest fabrycznie przewidziana do spalania węgla a drewno nie jest dopuszczone wcale lub wyłącznie jako paliwo zastępcze. Prawdopodobnie zatem **przypisano metodzie rozpalania skutki spalania paliw, do których badane urządzenia nie były przystosowane.**
- Na każdą badaną konfigurację (urządzenie + paliwo + metoda palenia) przypadała tylko jedna próba. Tymczasem jakość pracy kotła z ręcznym podawaniem paliwa silnie zależy od postępowania operatora, ponieważ wszystkie parametry pracy urządzenia są ustawiane ręcznie. Przynajmniej w jednym przypadku (kocioł miałowy typu GENERATOR) uzyskane wyniki są częściowo wyraźnie gorsze niż wyniki badań tego samego typu kotła wykonanych w Instytucie kilkanaście lat wcześniej (potwierdzone certyfikatem na „znak bezpieczeństwa ekologicznego” o numerze 40/3). Prawdopodobnie więc **przypisano metodzie rozpalania skutki błędów w obsłudze kotła.**

Powyższe uchybienia mają znaczący wpływ na końcową ocenę efektów stosowania badanej metody palenia.

W mojej opinii sytuacja ta wypełnia znamiona „fałszowania badań lub wyników badań naukowych i prac rozwojowych lub dokonania innego oszustwa naukowego” - zgodnie z art. 112. ust. 3 pkt 4. ustawy z dn. 30 kwietnia 2010 r. o Polskiej Akademii Nauk. Stąd mój wniosek jak na wstępie.

Z wyrazami szacunku,
Wojciech Treter